

Broń neutronowa na Bliskim Wschodzie?

3 lipca 2024

Po wykorzystaniu arsenału bomb ogłuszających, pocisków penetrujących bunkry, dronów, rakiet i pocisków artyleryjskich z białym fosforem Izrael zapowiedział użycie broni ostatecznej przeciwko uznanym za wrogie mu państwa. Walczące z Izraelem państwa sąsiadujące miałyby zostać poddane nowemu zagrożeniu zapowiedzianemu przez Izrael. 29 czerwca Yair Katz – szef dowodzenia ośrodka aeronautyki oznajmił: „Izrael dysponuje potencjałem groźnym nie tylko dla państw walczących przeciw niemu, położonym najbliżej Izraela, ale państw całego Bliskiego Wschodu. Jeśli zagrożenie dla istnienia stwarzają Iran, Jemen, Syria, Irak i reszta państw Bliskiego Wschodu, to rozumiem, że pora użyć broni ostatecznej”. Zaznaczył przy tym, że świadom jest pomocy wywiadów brytyjskiego, niemieckiego i amerykańskiego.

Tego samego dnia premier Libanu Najib Mikat stwierdził, że pomimo przywiązania do pokoju, ogłoszą stan wojenny. Wybór drogi walki zarówno w Gazie, jak też przez rząd Libanu traktuje jako podyktowany obowiązkiem. Trwająca wojna wyznaczyła walczącym i ludności cywilnej męczeństwo wynikające z agresji izraelskiej niwelujących wioski jedna po drugiej. Wypowiedzi te nastąpiły po oświadczeniu Iranu, że zmasowany atak na Bejrut może wywołać całkowite zniszczenie Tel Awiwu.

Starając się skryształizować przyczyny tak radykalnego podziału – świat kontra Izrael – obserwatorzy dochodzą do wniosku, że jest nim fakt powstania państwa, które przyjmując za obowiązujące zasady ludobójstwa i niewolnictwa stosowane z gwarancją własnej nietykalności, wydaje się zaskoczony niezgodą ludzkości. Zdaniem doświadczonego analityka, znającego realia Izraela ze współpracy z tamtejszymi kręgami wojskowymi, mentalność przywódców utrwalana latami nie zakłada

innych rozwiązań jak tylko wojenne. Wszelkie rozmowy pokojowe były przejściowo tworzoną wrażliwością, że rozwiązanie jednego państwa dwójga narodów (Palestyny z Izraelem) będzie możliwe. Zdaniem części środowisk wojskowych USA, koniec Izraela jako państwa syjonistycznego gwarantującego bezpieczeństwo wyłącznie Żydom, przyniosło odwrotny skutek. Na potwierdzenie tego faktu mieszkańcy Izraela uciekają z obiecanego rajów.

Scott Ritter, analityk na bieżąco komentujący teatr wojny, podsumowuje sytuację zgodnie ze swoją wiedzą: „W ciągu ostatnich dwóch lat siły zbrojne Izraela prowadziły ćwiczenia w tak zwanych warunkach ekstremalnych, co oznaczało testowanie okoliczności kiedy wszyscy nieprzyjaciele zaatakują jednocześnie. Wynik jednoznacznie wskazał przegraną Izraela. Takie kalkulacje nie uwzględniały skutków działań w Gazie, która przyniosła dużo większe straty od oczekiwanych po stronie izraelskiej. Wojskowi mają tego świadomość. Postawa Netanjahu wskazuje, że z czysto osobistych pobudek gotów poświęcić istnienie państwa. Wojna z Hezbollahem pociągnie reakcję pozostałych państw, co, jak zapowiedział przedstawiciel Iranu, będzie wojną całkowitego zniszczenia Izraela. Egipt zgromadził swoje wojska na południu w okolicy Rafah. Narody, które nigdy nie myślały o zmierzeniu się z Izraelem, dziś staną sprzymierzone przeciwko niemu skalą jego zbrodni jak głodny szkał. Izrael wygenerował tak potężną nienawiść w regionie, że sam upadnie pod jej ciężarem. Alternatywą jest pokojowa zgoda na upadek syjonizmu, bo jego tolerancja przestała obowiązywać. Jest hańbą dla samego pojęcia tolerancji. Bez tego kierunku, Izrael przyspieszy koniec swojego istnienia. Zamiast zwycięstwa wielkiej idei państwa od rzeki po morze, Izrael skończy swój byt na całym obszarze”.

Wojskowi tego państwa o tym wiedzą i mają tak zwaną „opcję Samsona”. Scott Ritter szczegółowo opisuje to rozwiązanie: „Chorzy maniakałnie ludobójcy są przygotowani. To ci sami ludzie, którzy opracowali doktrynę Hannibala; jeżeli mają

zginąć, pociągną za sobą wszystkich. Przerażająca chwila w historii ludzkości, która jest kontynuacją szeregu małych wojen z lat 1980. i 1990. Dzisiejsza wojna toczy się o niwelację narodów. Stąd intensywność konfliktu po obu stronach będzie niewyobrażalna. Liban ulegnie potężnemu zniszczeniu. Kiedy w końcu Przedsiębiorstwo Syjonistyczne doświadczy ostatecznej porażki, pozwolą zaatakować, ale użyją broni nuklearnej”.

Dlaczego nie wprowadzą zmiany gabinetu, wiedząc o takim scenariuszu? Dlaczego USA i inni sojusznicy, wiedząc także o tym, nie przeciwdziałają?

Na te wątpliwości Scott Ritter odpowiada: „Użycie broni nuklearnej ma cechy samobójstwa, bo wiadomo, jak swobodnie roznoszą się skutki [skażenie radioaktywne] w dowolnym kierunku, a wiatr nie ma respektu dla granic. Stworzony przez Netanjahu gabinet wojny rekrutuje się z najbardziej zacieklej ideologów, którzy są pokazywani w mediach społecznościowych jakby cytowali podręcznik kanclerza III Rzeszy. Wojskowi izraelscy musieliby po latach ideologicznej obróbki wrócić do podstaw rozumienia, czym jest cywilna kontrola nad wojskiem. Wojsko musiałoby chcieć poddać się samooczyszczeniu. Prezydent Izraela zauważył wcześniej, że Izrael stanął na krawędzi wojny domowej, gdy wprowadzane były zmiany w sądownictwie. Byłoby to korzystniejsze od tego, co później zafundował premier. Być może wojskowi wybiorą to rozwiązanie wewnętrzne skutkujące wojną domową”.

„W Ameryce, jak też wśród państw sojuszniczych wobec Izraela, nie ma silnego polityka, który otwarcie powiedziałby, że pora skończyć z fałszem syjonizmu i jego lobby. Ich bezczelność pozwala publicznie chwalić się, jakimi kwotami finansują kongresmenów. Żaden polityk nie ma odwagi sprzeciwić się Ameryce bez reszty oddanej Izraelowi. Wbrew znanemu powiedzeniu, że pijanemu przyjacielowi nie pozwalamy sięść za kierownicę. Dlatego politycy w obliczu jesiennych wyborów nie zrezygnują ze sprawdzonej ścieżki finansowego zachowania

wpływowych stanowisk. W kwestiach broni masowego odstraszania, Izrael mówi dziś o wykorzystaniu przeciwko Libanowi broni o bezprecedensowej skali rażenia, nigdy wcześniej nieużytej. Sądzę, że Izrael ma na myśli bombę neutronową. To rodzaj broni wyprodukowanej przez USA z zamiarem unieszkodliwienia Niemców w okresie zimnej wojny. Ta broń ma wysoką wydajność napromieniowania wszelkich form życia, pozostawiając nietkniętą substancję nieożywioną. Wybuch zabija ludzi, ale już po tygodniu można wejść na teren i żyć. Ten rodzaj broni miałby umożliwić Izraelowi zaatakować Hezbollah w ramach ograniczonej wojny nuklearnej. Co wydają się zapominać w Izraelu, to fakt, że użycie broni nuklearnej przez Izrael uruchamia taką samą możliwość innym państwom dysponującym tą bronią wyprodukowaną na przykład w Pakistanie, w odpowiedzi nawet w przypadku niskiej skali wydajności bomb neutronowych w konflikcie nuklearnym”.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net